

PRM.169/2

169/2

Związek Inwalidów Polskich
1945

ZESKANOWANE 01.03.2005N.

PRM.169/2

PRM.169/2ZWIAZEK INWALIDOW POLSKICH - 1945

l.p.	data	t r e ś ć	uwagi
1.	9.I.1945	Notatka do Biuletynu Informacyjnego "Prawda" Nr. 8/9 z listopada, grudnia 1944.	L.dz. 176/VIIIa/45 /1 strona/
2.	29.XII.1944	Memoriał Zw.Inw.Wojsk.A.P. w W.Br., skierowany na ręce Premiera T.Arciszewskiego.	3095/XXI/45 VIIIa /7 stron/
3.	13.III.1945	Koło Nr.2 Glasgow do Premiera -deklaracja wierności Rządowi i jedności.	1291/VIIIa/45 /1 strona/
4.	5.III.1945	Prezes Rady Ministrów dziękuje inwalidom przebywającym na leczeniu w Szkocji za patriotyczną postawę i gotowość pomocy w walce o wolność Polski.	1060/VIIIa/45 /3 strony/

Archives Reference No: PRM.169/2

Wizyta Smaragdowa Tokelucka. - 169/2

1. 3. I. 45 Kopia do Biuletynu Informacyjnego "Przebieg" str. 8/9 ~
listopada, grudzień 1944. 176/VIIIa/45

2. I. 45 Memento Wizyty Smaragdowej Najlepiej w Niem-
czech Brytanii, na zlecenie Premiera z dnia 29. XII. 44. 3095/XXI/45

3. II. 45 Kopia str. 2 Glasgow do Premiera, - deklaracja w imieniu Redowni
i jej członków! 1291/VIIIa/45

Archives Reference No: PRM.169/2

4. 5. III. 45 Proces Rady Min. ds. skryje inwalidom na leżeniu w Szkolei za patriotyczną postawą i gotowości pomocy w walce o wolność Polski. 1060/Pina/45

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

p. Żuchowski PRM
NOTATKA
do wiadomości K.

169/2 9 I. 45 No 176/1114/45
DNIA 9 I. 45 No 176/1114/45
w. Just 5
1.

W biuletynie informacyjnym "Prawda" wydawanym przez Związek Inwalidów Wojskowych Armii Polskiej w W Brytanii w Nr. 8/9 z listopada - grudnia 1944 ukazało się kilka artykułów skierowanych przeciwko Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej.

Jak wynika z treści artykułów tego pisma, bołachki Związku Inwalidów powodowane są przewlekłym załatwianiem wypłaty rent inwalidzkich i obniżaniem wysokości, co w świetle organów związkowych inwalidów jest winą referentów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej m.in. pp. Litauera i Cwika.

Odrąza, jaką żywi Związek Inwalidów do urzędników Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej występuje nawet w tytule artykułu na str. 3 "Prawdy" pt. "Czas położyć kres królikarni doświadczalnej pp. Cwika i Litauera".

~~XXXXXXXXXXXX~~ Wprawdzie w biuletynie Nr. 8/9 wszystkie żale skierowane są pod adresem b. kierowników resortów rządu R.P., jak to wynika z ustępu umieszczonego na str. 5. biuletynu, który widocznie był drukowany w pierwszych dniach grudnia 1944 w związku z czym redakcja umieściła życzenia owocnej pracy nowemu rządowi, wyrażając zadowolenie i nadzieję że obecnie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej znajdujące się pod kierownictwem Pana Premiera zmieni swoje oblicze, mimo to sprawy poruszone w biuletynie odnoszą się raczej do referentów spraw inwalidzkich, którzy są solą w oku Związku Inwalidów.

Tak więc również i p. Żuchowski został zaatakowany przez niejakiego p. Piotra Owsianego, któremu miał podać deklarację do podpisu, nie uprzedziwszy p. Owsianego o ich treści. Naskutek podpisania deklaracji inwalida Owsiany został pozbawiony kwoty £.12. przeznaczonej na zakup ubrania cywilnego. Zajęcie powyższe opisane zostało w Nr. 8/9 "Prawdy" na str. 4 i 5 p.t. "Czy na tych panów nie ma sądów?".

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Ldz. 4. /B/III/45

1

TAJNE

Londyn, dn. 3. I. 45.

Wg. rozdzielnika

Z polecenia Pana Ministra Spraw Wewnętrznych przedstawiam notatkę do Biuletynu Informacyjnego "Prawda" Nr. 8/9 z listopada, grudnia 1944, organu Związku Inwalidów Wojskowych Armii Polskiej w Wielkiej Brytanii.

Otrzymują:

✓ Pan Prezes Rady Ministrów
i Minister Pr. i O.S.

Pan Minister Obrony Narodowej

Pan Minister Informacji i Dokumentacji

Kierownik Działu

wz.

M. Glaser

PRM 169/2.
ZWIĄZEKS.ols. 3095-XXI/45-2.

INWALIDÓW WOJSKOWYCH ARMII POLSKIEJ W WIELKIEJ BRYTANII.

30, Mornington Crescent
N.W.1.

M E M O R I A Ł

Związku Inwalidów Wojskowych Armii Polskiej w Wielkiej Brytani, skierowany na ręce Premiera Tomasza Arciszewskiego
w Londynie

2

Sprawa Trybunału Odwoławczego.

W wyniku przeszło rocznych zabiegów i próśb Związku Inwalidów Wojskowych A.P. w Ministerstwie Pracy i Op. Społ., jakoteż interwencji delegacji Związku w Ministry of Pensions-Referat Inwalidzki Ministerstwa Pracy i Op. Społ. uznał, że wreszcie należy uczynić zadość przepisom regulującym sprawy inwalidzkie, jak i żądaniu ogółu inwalidów i Trybunał Odwoławczy należy powołać. Od chwili wyrażenia swej zgody na powołanie Trybunału Odwoławczego, do dnia dzisiejszego upłynęło trzy miesiące, ale jeszcze Trybunał Odwoławczy nie został powołany a to z powodu trudności w personalnej obsadzie, gdyż Referat Inwalidzki Ministerstwa Pracy i Op. Społ. nie dysponuje kandydatami odpowiednimi względnie, takimi do których ogół inwalidów miałby zaufanie, zaś Referat Inwalidzki Ministerstwa Pracy i Op. Społ. sprzeciwia się przedstawieniu Panu Premierowi do zatwierdzenia kandydatów do Trybunału Odwoławczego zaproponowanych przez organizacje inwalidzkie.

Tak jak już w chwili podjęcia zagadnienia stworzenia Trybunału Odwoławczego tak i dziś kierujemy się z apelem do Pana Premiera, jako równoczesnego Ministra Pracy i Op. Społ., aby raczył uprzejmie uwzględnić przy powołaniu członków Trybunału Odwoławczego czynnik społeczny jaki reprezentują organizacje inwalidzkie i by powołał do Trybunału

2 PRM 169/2

2

Odwoławczego osoby, które Związek Inwalidów proponuje. Na przewodniczącego Trybunału przedstawiamy trzech kandydatów : Adw. Dr. Muszałski Ad. Krygier, Egz. Apl. Sędz. Zdrzałka. Na członka Trybunału jako lekarza przedstawiamy Dr. Tadeusza Rosola dwukrotnie już proponowanego przez organizacje inwalidzkie.

3

Uwzględnienie naszej prośby będzie odpowiadało postulatowi :
 a/demokratycznemu, w którym społeczeństwo ma swoich przedstawicieli we władzach orzekających /sądy pokoju, sądy przysięgłych, ławnicy w sądach pracy i sądach morskich/, a nie tylko czynnik biurokratyczny-mianowany przez władze administracyjne-ma mieć w nich miejsce.
 b/bardziej rzeczowemu stanowisku Trybunału wobec zagadnień, które będzie rozstrzygał z uwagi na zasiadanie w nim osób z szerszego przekroju społecznego; c/zaufania społeczeństwa inwalidzkiego do orzeczeń wydawanych przez mający powstać Trybunał. Ten czynnik zaufania jest najważniejszy. Bo jeśli społeczeństwo nie ma zaufania do własnych sądów, to wówczas znaczy, że albo istnieje bezprawie, bądź dopiero się zaczyna a dana społeczność skrzywdzona jest do dochodzenia swych praw, na drodze pozasądowej.

Mając to na względzie przedstawiliśmy w dniu 20 września b.r. na konferencji organizacji inwalidzkich w Ministerstwie Pracy i Op. Społ. naszych kandydatów na członków Trybunału Odwoławczego. Pan Cwik oświadczył, że nie zgadza się na kandydatów zaproponowanych przez organizacje inwalidzkie. Zaś inwalidzi nie mają zaufania do kandydatów przedstawionych nam wówczas przez p. Cwika. Zaufania nie mamy dlatego, że wszystko co p. Cwik czyni na terenie inwalidzkim wzbudza nieufność, zastrzeżenie co do jego poszanowania przepisów prawnych

3.

PRM 169/2r.

2.

jednostronności i dowolności.

Byśmy nie byli posądzeni o gołoszkowność w tych przytoczonych zastrzeżeniach przedstawiamy dla przykładu z wielu nam wiadomych tylko cztery załatwienia spraw przez Referat Inwalidzki: 1/Soleckiemu Józefowi na Komisji w Glasgowie oświadczone, że dostał 50%, zaś Referat Inwalidzki skreślił mu 80% i przyznał tylko 30% niezdolności; 2/Sysakowi Jakubowi przyznano na Komisji Mieszanej, w sposób wybitnie krzywdzący tylko 30% od dnia Komisji, a nie od dnia zwolnienia z wojska. Dopiero po stanowczym proteście u p. Cwika powołano p. Sysaka po raz drugi na Komisję i przyznano mu 50%. Po orzeczeniu tej drugiej Komisji Dr. Jakliński urzędnik Referatu Inwalidzkiego groził ⁴ p. Sysakowi, że może on jeszcze zmienić nawet orzeczenie tej drugiej Komisji, gdyż jest on wyższą instancją. 3/Inż. Philipp Tadeusz już rok temu stawał na Komisję i do dnia dzisiejszego niema żadnego orzeczenia, mimo wielokrotnej interwencji Związku. Żyje on dotychczas z billetingu. 4/Burlikowski Józef stawał do Komisji Lekarskiej w październiku 1943r i od roku nie otrzymał on żadnego załatwienia. W dniu 12 grudnia b.r. kiedy zwrócił się osobiście do Referatu Inwalidzkiego z zapytaniem co do stanu sprawy, urzędnik Referatu, oświadczył mu, że orzeczenie tej Komisji już go nie obchodzi.

Tych kilka tylko przykładów świadczy o zupełnej dowolności oceny, nieliczenia się ze stanem zdrowia inwalidy, nie przestrzegania przepisów, tak przez Referat Inwalidzki, jak i Komisję wyłanianej przez Ministerstwo Pracy, to jest przez Referat Inwalidzki a przez to faktycznie od tego Referatu uzależnionej.

Istnieje zagadnienie dla inwalidów, ozy Trybunał Odwoławczy,

4 PRM 169 / 2.

2.

którego w tej chwili tworzeniem jest zajęty Referat Inwalidzki, będzie takim samym w swej dowolności i uzależnieniu faktycznym od Referatu Inwalidzkiego, jak Komisja, to wówczas odpada wogóle potrzeba istnienia takiego Trybunału. Będzie to tylko fikcja instancji odwoławczej, sankcjonująca to co uprzednio postanowi Komisja czy Referat Inwalidzki. A wszystko przemawia zatem że tak będzie. Bowiem na konferencji odbytej z kierownikiem Referatu Inwalidzkiego p. Cwikiem, oświadczył nam p. Cwik, że ma swoich kandydatów do Trybunału Odwoławczego. Mówił on - osoby te są mi znane dobrze z P.P.S. - i wymienił przytem kilka nazwisk. Podkreślamy tu z naciskiem, że mamy pełny szacunek dla czyichś przekonań politycznych, ale nie uważamy by przynależność do takiej czy innej partji politycznej, była wyłączną kwalifikacją do objęcia stanowiska w Trybunale. Przeciwnie - właśnie dlatego, że tak p. Cwik jak i inne osoby z Referatu Inwalidzkiego, bądź też Komisji są członkami bądź sympatykami P.P.S. wskazanym jest, aby członkami Trybunału były osoby niezwiązane więzami przyjaźni osobistej bądź politycznej z Kierownikiem Referatu Inwalidzkiego. Wówczas dopiero będzie wzajemna kontrola i gwarancja obiektywności w orzecznictwie. Koniecznym jest przeto w imię sprawiedliwego wydawania orzeczeń, utrzymanie zaufania społeczeństwa do orzeczeń polskich organów, aby jak to ma miejsce w społeczeństwach cywilizowanych, poza krajami totalistycznymi - w sądownictwie oraz wszelkich trybunałach zasiadali ludzie niezależni w żaden sposób i niezawisli od czynników administracyjnych.

Kandydaci powyżej przedstawieni przez Związek na członków Trybunału, są niezależni i dają pełną gwarancję rzetelnego i uczciwego załatwiania spraw inwalidzkich. Ogół inwalidów darzy ich

- 5 PRM 169/2. 2.
- pełnym zaufaniem, zaś Referat Inwalidzki na konferencji w tej sprawie
 - odbytej we wrześniu b.r. nie mógł przytoczyć przeciwko nim żadnych zarzutów natury rzeczowej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że Pan Premier zrozumie nasze troski w tym względzie przedstawione i pozytywnie ustosunkuje się do naszej prośby w imię sprawiedliwego traktowania wszystkich obywateli i poprawy doli inwalidów.

Za:

Albin Dobrzecki.
Dobrzecki Albin
Sekretarz.



Jakub Sysak.
Jakub Sysak
Prezes.

Pan Premier
Tomasz Arciszewski

Londyn dnia. 29. grudnia 1944.

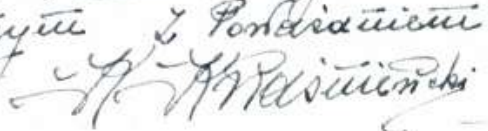
6

ZW. INWALID. WOJSK. ARM. POLSK.
 W.W. BRYTANJI.
 SOCIETY of INVALID from POLISH ARMY
 IN GREAT BRITAIN

PRM 169/2 Glasgow dnia 19/11-44

143/44
 List do Pana...
 Ręka Pana...
 Jest Pan obywatel i adwokat z którym jestem Panem nie
 może być...
 To że byłem podpisywać piernicy na liście Pana mój przyjaciel
 Cwik to nie zapomniałem i temu, postaram się gdy by
 ostatecznie ten niebki deatara i opiekun Turaldów w Glas
 gowie nie woli zabrać na którymś podać do wiadomości
 że jest przyjaciel przez Ministerstwo Rozwoju i Tymczas
 w Kwiecie 10ciu £.) i to bez zwrotu tylko trzy listy pod
 pisac i ja bez to byłem zmuszony podpisać tą listę bo d
 użycie dris 10 £ drogo nie chodzi. Natomiast zabrać to że
 za dużo pit pod Pańskim Adresem to już somadawiać
 Pana w poprzednim moim liście, i odcie teraz myślał
 Cwik do Glasgowia to jest 19/11-44 i odcie ja osobiscie tak się
 sciotać z tą kolekcją i starym moim takim iyczeć i smięć
 że uapemio piernicy w iycie stynat odcieć

I obiecuję starać się cholere opisać w Gazetach chociażby tylko 2.
 Ewentualnie w naszej Tarnalidskiej Gazecie (Pranda) może też Pań
 icos w tej sprawie Pań. Syrak ewentualnie poradzi o co
 Pańa bardzo proszę. Co do treści ogłoszenia podał Pańa w
 następnym liście z chmiło gdy otrzymałem od Pańa odpowiad
 bo obiecuję zapisać tylko co to się da i czy jest uoiłimie
 co się tyory do Pań. Syrak miłoś bismadca Pań
 ze nie pójtem i obiecuję nie jestem omu liczytu ctońkieu
 i zaprezentować Pańa ze rapseki w każdej chwili uoiłimie Pań
 liczytu uo Maszińskiego. Obiecuję jeszcze uoiłimie w Glasgow
 uoił pracuje w tym Harstacie Tarnalidskim uoiłimie nas z
 tego cholerego Biuletynu uoiłimie uoiłimie uoiłimie uoiłimie
 to jest 19 tego omik uoiłimie uoiłimie uoiłimie i co by uoiłimie
 uoiłimie to uoiłimie Pań. Natem uoiłimie uoiłimie uoiłimie uoiłimie
 Pańa z głołimie Serca Pordromiecia jak uoiłimie uoiłimie Pań
Herotych Smout Boiego Narodzenia oraz uoiłimie uoiłimie
 uoiłimie uoiłimie Pordromiecia


 (odpisać Pańa proszę)

ZRZESZENIE INWALIDÓW WOJENNYCH

KOŁO GLASGOW

Pan Prezes Rady Ministrów
Tomasz Arciszewski
Londyn

PRM 169/2.

Glasgow 4.III.1945r. 3.

DNIA 13.III.45 No 1291/IIIa/45
Dnia

Wobec grozy położenia, w jakiej obecnie znajduje się Polska, my inwalidzi-byli żołnierze Polskich Sił Zbrojnych - zrzeszeni w apolitycznej organizacji Zrzeszenie Inwalidów Wojennych, Koło Nr. 2. Glasgow - deklarujemy całkowitą lojalność i podporządkowanie się Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i legalnemu Konstytucyjnemu Rządowi pod przewodnictwem Pana Premjera.

Nie uznajemy żadnych obcych agentów próbujących frymarczyć naszą Ojczyznę i potępiamy tych wszystkich, którzy działają przeciwko jedności Polaków niweczając wkład Polski w ogólnym wysiłku wojennym Zjednoczonych Narodów-jaki dał ze siebie umęczony Kraj przez pięć lat walki z okupantem.

Słubujemy pracować zgodnie i wytrwale ku chwale naszej Ojczyzny w myśl hasła zawartych w orędziu do Kraju.

Wierzmy, że sprawiedliwość zatryumfuje i Polska będzie naprawdę Niepodległą z Rządem reprezentującym prawdziwą suwerenność Narodu.

9



Graj
wz. Sekretarz
/ Srogi Marian /

Prezes
[Signature]
/ - / Sawa Józef

w. prezes:
P. Pawlak
/ Pawlak /

w. zarządu:
[Signature]
/ Duczarek /

[Signature]
/ Legotek /

PRM 169 / 2

4.

Londyn, dnia 5 marca 1945 r.

L.dz.1060/VIIIa/45.

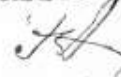
Do
SZPITALA DLA INWALIDOW POLSKICH
na ręce p. P i s k o z u b a Karola
w E l i o c k

10

Dziękuję najserdeczniej chorym, przebywającym na leczeniu w Eliock House za ich patriotyczną postawę i gotowość pomocy w walce o wolność Polski, wyrażonej w liście zbiorowym z dnia 26 lutego b.r.

W chwili obecnej nikogo nie może zabraknąć w szeregach oddanych Ojczyźnie synów. Życzę Wam życzenia zdrowia i powrotu do prawdziwie Wolnej Ojczyzny.

PREZES RADY MINISTROW



TOMASZ ARCISZEWSKI

PRM 169/2 DNIA 1. II. 45 No 1060/Hita/45
Dnia 26 lutego 1945r. 4/45
Jus.

Pan Premier Rządu Polskiego

w Londynie.

*Hytaj do P. P. T.
3. II. 45
J.*

Zapewniamy Cię Panie Premierze, że będziemy pomagać Ci w podjętej walce o prawdziwą wolność Rzeczypospolitej Polskiej i nierozzerwalność Jej granic.

11

Chorzy, przebywający na leczeniu w Polskim Szpitalu dla Inwalidów, Eliock House (Szkocja)

*Altkamier
Kwiecinski
Mawicki
Zmowa
Tymanak
M. J. Barz
Tinkom
M. J. Barz
Luzianowski ad.
Tandy
Lepilok Fr.
Amiel.
Bielinski
Bennut
Kazusinski
Obacz
Szwedowicz.
Przytucki
Winiowski
Dziwny
Decouski*

*Wilkoziak
Gielok
Lewy
Jankowski
Mandropow.
B. J. Barz
Donyl Karol
Munich
C. J. Barz
Hugonowicz
Piskopant
Grodzki
Janicki
Czerwinski
Z. J. Barz
S. J. Barz
M. J. Barz
Wit. Janick
K. J. Barz
Karol*

PRM 169/2

4

P r o j e k t

Szpital dla Inwalidów Polskich
w E l i o c k
na ręce p. Piskozuba Karola

12

Dziękuję najserdeczniej wszystkim chorym, przybywającym
na leczeniu w Eliock House za ich patriotyczną postawę i ^{ponadto} got-
~~wość~~ ~~walkę~~ o wolność Polski.

W chwili obecnej nikogo nie może zabraknąć w szeregach
oddanych Ojczyźnie synów. ~~Z uznaniem widzę, że tak właśnie~~
~~myślą pacjenci w Eliock House~~ ^{Kasytorem Nam zyciem zalewie}
^{i powrotu do Wola prowadzić Wolnej Ojczyzny}

TOMASZ ARCIBZEWSKI